

W listopadzie rusza ogólnopolskie badanie czasu i warunków pracy nauczycieli. Jego celem jest m.in. obalenie stereotypów i zwiększenie prestiżu zawodu pedagoga - wyjaśnia Instytut Badań Edukacyjnych.

Według IBE przekonanie o tym, że nauczyciele pracują mało to stereotyp, który sprawia, że wysiłek wkładany przez nich w pracę pozostaje niedoceniony a czasem jest nawet świadomie ignorowany. - Z tego punktu widzenia także celem badania jest zwiększenie prestiżu zawodu nauczyciela - wyjaśnia Magdalena Krawczyk-Radwan, lider Zespołu Badań Nauczycieli IBE.

Prowadzone przez jej zespół „Badanie czasu i warunków pracy nauczycieli” ruszy w listopadzie. Będzie prowadzone dwiema metodami. Pierwsza to tzw. wywiad dnia następnego, rodzaj samowypełniającego się dzienniczka - do wylosowanego nauczyciela przychodzi badacz i pyta go, jakie czynności związane z pracą wykonywał dzień wcześniej. Standardowy wywiad trwa ok. godziny. Wywiady dotyczyć będą także weekendów, ferii czy przerw świątecznych. Pozwoli to sprawdzić, ile czasu nauczyciele poświęcają sprawom zawodowym w dni wolne od pracy.

Druga metoda to internetowe ankiety, w których badani będą odpowiadać na pytania dotyczące czynności zawodowych w trakcie całego roku kalendarzowego. Ankieta jest w pełni anonimowa.

W badaniu weźmie udział około 8000 nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących z 1300 różnego typu szkół z całego kraju. Każdy będzie uczestniczył tylko w jednym rodzaju badań. Wszystko potrwa do października 2012 r, ale pierwszych, reprezentatywnych wyników spodziewać się można już w pierwszym kwartale 2012. Do tego czasu IBE nie chce udzielać komentarzy w tej sprawie.

- Badania właśnie wchodzą do szkół, nauczyciele zostali już wytypowani. Do czasu ogłoszenia pierwszych wyników nie chcemy komentować badań, żeby nie wprowadzać wokół tej kwestii niepotrzebnego zamieszania. Niech nauczyciele spokojnie odpowiadają na pytania, nie sugerując się opinią społeczeństwa czy mediów.